

## Prenumerata:

**W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.  
Dodatek na koszt administracyjnej wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** za jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI

Wydanie poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-tej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia:

**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — **Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — **Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. — Z wyjątkiem „Reklam” i „Nekrologów”, ogłoszenia podawane być winny dnia poprzedniego, mianowicie do wydania porannego najpóźniej do godz. 2-ej w południe, a do wieczornego do godz. 8-ej wieczorem.

## KALENDARZ

Na dzień 4-ty kwietnia (środa): ś. Wincentego Ferrarjusza W.

**Odczyty:** Na rzecz kasy imienia dra Mianowskiego, dr Jędrzejewicz „o przejściu Wenery przez tarczę słoneczną”. (Godzina 7-ma po południu).

**Widowiska:** Teatr wielki: „Flick i Flock”. — Teatr rozmaitości: „Niby małżeństwa”. — Teatr mały: „Lokatorowie pana Blondeau” i „Wujaszek Alfonsa”. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

**Koncerta:** Wieczór zwyczajny Towarzystwa muzycznego (pod dyrekcją p. Michała Hertza). (Godzina 8-ma wieczorem.)

## Wiadomości polityczne.

Cisza, jaka od dwóch tygodni panowała w świecie politycznym z powodu wielkanocnych ferij parlamentarnych, ustępuje miejsca ożywionemu ruchowi, który się do kilku dni rozwinie. Parlamenty rozpoczynają kolejno przerwane obrady a na porządku dziennym stają od razu kwestje, powołane do rozstrzygnięcia stronnictw. Wczoraj zgromadził się ponownie parlament niemiecki, a na pierwszym zaraz punkcie programu obrad stanął wniosek rządowy o podwyższeniu cel od drzewa. Jest to uzupełnienie polityki cel protekcyjnych, inaugurowanej w r. 1878 przez ks. Bismarka, które napotka znówu na upartą opozycję stronnictw liberalnych. Podwyższenie cel od drzewa odbija się dotkliwie na stosunkach ekonomicznych Austrii, a w części i Rosji.

Wiedeńska rada państwa rozpoczyna jutro sesję, przerwana ferjami. Na porządku dziennym jednego z pierwszych zarządzeń stanie uchwalona przez izbę wyższą ustawa o wychowaniu ludowem, czyli tak zwana nowella szkolna, stanowiąca obecnie polityczną *cause célèbre* w Austrii. Czytelnikom naszym znane są już główne zasady nowej ustawy. Napotyka ona na opór nie tylko u centralistów niemieckich z powodu ducha jej wrzekomo liberalnego, ale na żarliwą również opozycję młodoczechów, którzy pod dowództwem Edwarda Gregra oskarżają pp. Riegera i Clam Martinitzę po prostu o zdradę kraju, ponieważ klub posłów czeskich uchwalili za nią głosować. Szowinistom ze szkoły p. Gregra wydaje się, iż uchwalenie ustawy o wychowaniu elementarnem należy do kompetencji sejmu, a nie rady państwa. Starocześci odpowiadają na to, że sejm czeski ma jeszcze dotąd większość niemiecką, a rozwiązania jego w tej chwili nie można wymagać od hr. Taafego ze względów polityki ogólnej.

Manifest orleanistów, podpisany przez redakcję 53 dzienników monarchicznych, pojawił się w *Intransigent* Rocheforta. Nosi on tytuł: „Rejencja księcia Aumale” i powiada między innemi: „Zrywamy przeto sojusz ze stronnictwem legitymistów i wszelkich sił będziemy dokładać przy wyborach do izb i rad departamentalnych, ażeby z urny wyborczej wychodzili kandydaci, którzy przyjmują nasz program.”

*Standard* donosi, iż poseł angielski w Watykanie, p. Sackville West, wręczył rządowi Stanów Zjednoczonych notę, zwracającą uwagę na dynamitową propagandę fenistów tamtejszych w rodzaju O'Donovana Rossy i zbiegłego świeżo do Ameryki irlandzkiego „numeru pierwszego”, Tynera. Prezydent Arthur zażądał piśmiennego wyrażenia się w tym przedmiocie wszystkich ministrów. Ci oświadczyli jednomyślnie, że istniejące traktaty nie dają rządowi Stanów Zjednoczonych podstawy do ambarasowania takich indywidualności, jak pp. Rossa i Tyner. W tym duchu prezydent Arthur odpowiedział panu Sackville West.

Assim basza przybył już do Skutari celem pojednania czarnogórców z albańczykami. Niech pojedna w pień ogień z wodą...

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Dla oszacowania gruntów zajętych na zasadzie planu regulacyjnego celem rozszerzenia ulic Hożej, Pańskiej i Siennej,** z posesyj numerami 1676c, 1753k i 1490c oznaczonych, delegowaną została komisja złożona z techników i obywateli miejskich.

— **Licytacje.** Odbita w magistracie licytacja na dostawę w r. b. piasku do robót brukarskich i innych zatwierdzoną została przez Głównego naczelnika kraju na rzecz p. Henryka Apfelbauma. Przedmiot dostawy wynosi 17,922 rs.

— **Nasze ogrody.** Pomimo zapowiedzianego terminu otwarcia ogrodu botanicznego na dzień 1-szy kwietnia, publiczność przez ubiegłe dwa święta nie mogła korzystać z tego rozkosznego spaceru, długotrwały bowiem mróz marcowy nie pozwolił uskutecznić żadnych robót w ogrodzie. Zarząd ogrodu od dzisiaj zabrał się energicznie do uporządkowania terenu, tak, iżby na dzień 15-ty b. m. ogród ostatecznie oddany został do użytku spacerujących. Park łazienkowski również smutno jeszcze się przedstawia. Park aleksandryjski w roku bieżącym pozyska setkę nowych ławek (które oby jak dotąd nie były rozkrajane), oraz nową studnię i domek dla stróża. Wreszcie ogród Krasińskich otrzyma nową ławkę, altanę pod owocarnią wprost kiosku, oraz wyrestaurowaną cieplarnię.

— **Jarmark na wełnę w Warszawie** rozpocznie się w r. b., jak zwykle, w dniu 15-ym czerwca. Data otwarcia przypada w dzień piątkowy, w sobotę zaś i w niedzielę — w dzień świąteczny kolejno dla starożytnych i chrześcijan, następują dwa ostatnie dni jarmarku, co wcale niepomysłnie wpływa na transakcje. Z tego to powodu magistrat zamierza przedłużyć urzędowy termin jarmarku o jeden dzień, a mianowicie tak, iżby transakcje zakończyły się w poniedziałek, dnia 18-go czerwca. Jarmark na wełnę w Berlinie przypada w dniach 19-ym, 20-ym i 21-ym czerwca.

— **Zjazd.** W tych dniach odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli dróg żelaznych rosyjskich i niemieckich. Na posiedzeniach zjazdu roztrząsano kwestje uregulowania taryf przewozowych pomiędzy drogami niemieckimi i rosyjskimi, a to ze współudziałem delegatów tutejszych dróg żelaznych, którzy w sprawie taryf są interesowanymi. Po kilkudniowych konferencjach postanowiono dla zbadań bliższego kwestyj wysłać jeszcze delegowanych do zarządów niektórych dróg południowo-rosyjskich, poczem nastąpić ma unormowanie taryf, a zatem i stanowcze zdanie co do kierunków transportów.

— **Budowa wystawy.** W dniu wczorajszym rozpoczęta została budowa wystawy inwentarza na placu Ujazdowskim. Pomiaru placu i zakreslenia granic wystawy już dokonano, obecnie zaś zwożone są materiały już poprzednio na ten cel używane. Oparkanie placu ukończone będzie przed upływem b. m.

— **Zebrań.** Wkrótce odbyć się ma ogólne zebranie członków kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którym zarząd kasy przedstawi projektowane zmiany ustawy, mianowicie co do poręczeń pożyczek. Obecny bowiem system okazał się zupełnie wadliwym, a tem samem utrudniającym należyty rozwój tak pożądaney instytucji.

— **Odczyty.** Z dniem dzisiejszym wielka sala ratusza, zwykle pole, na którym występują kwiecieńskie lub namaszczeni, popularni lub ciężko uczeni propagatorowie wiedzy, stanie się areną nowej serii popularno-naukowych odczytów. Pierwszy z nich będzie wypowiedziany przez dr. Jana Jędrzejewicza, który niezwykłym talentem prelekcyjnym tak silnie zajął naszą publiczność od pierwszego swego ukazania się na estradzie odczytowej. Pozostałych sześć prelekcyj ułożono w taki sposób, iż jakkolwiek każda z nich stanowi odrębną całość sama w sobie, to jednak mając za przedmiot wspólny opis rozmaitych wła-

sności żelaza, łączą się w jedną całość. Sympatyczna i tak gorliwie rozwijająca swą pożyteczną działalność kasa pomocy dla osób pracujących naukowo imienia Mianowskiego, idąc za przykładem urzędowych w roku zeszłym i zaprzyszłym odczytów w resursie kupieckiej, wybrała metodę najwłaściwszą i najpożyteczniejszą dla słuchaczy, połączenia w jednym cyklu prelekcyj przedmiotów w najściślejszym związku naukowym zostających. Odczyty te powierzone specjalistom, ilustrowane najbogatszą wystawą pomocy naukowych, doświadczeń, obrazów, okazów naturalnych i sztucznych, rycin, map itp., będą bezwątpienia miłą i pożyteczną rozrywką na kwiecień, w ciągu którego tańczyć już a spacerować jeszcze, nie można... Odczyty odbywać się będą w środy i soboty od 7-ej wieczorem.

— **Z teatru.** Wczorajsze drugie przedstawienie „Odetty” odbyło się przy przepelnionym teatrze. Grę artystów, a zwłaszcza p. Marczellówny i p. Ładniewskiego, nagradzano hucznymi oklaskami. Natomiast sala teatru wielkiego na „Kunioszkach” wiodorskich „świeciła pustkami straszniemi”. — Słynny barytonista Lassale postanowił, jak się dowiadujemy, odbyć wędrowną gościnną po pierwszorzędnym scenach europejskich. W podróży swej da się słyszeć i w Warszawie. — Odegrane wczoraj po raz pierwszy w teatryku dobroczynności przez amatorów „Pierwsze kłamstwo” F. Czyłana (pseudonim) zdradza rękę debiutanta na polu dramatycznym, tak w robocie samej jak i w ubożuchnej treści bluetki. Młody małżonek lekarz skłamał pierwszy raz przed żoną i zamiast na *consilium* zabłądził na niewinną „bibkę”. — Żona, dowiedziawszy się o tej zdradzie, rozgniewana torturuje małżonka srogimi postanowieniami... naturalnie gozi się, wypotrzebowawszy cały arsenał komunalów. Oceniając grę amatorów ze względu na ich dobre chęci przyznać trzeba, iż dokładali wszelkich starań, aby całość odegrana była równo i przyzwoicie. Publiczność zebrała się nie-licznie.

— **Zadziwiające!** Czytamy w *Słowie*: P. Strakosch o którego zamierzonych w mieście naszym odczytach już wspominaliśmy, napotkał niespodziane przeszkody z powodu braku odpowiedniego lokalu. Starano się dla niego o salę resursy kupieckiej, poparł p. Strakoscha w tej mierze redaktor jednego z poważnych, codziennych naszych organów — naderemnie. Resursa kupiecka odmawia! Zadziwiającym jest zaiste ten brak elementarnej uprzejmości dla zagranicznego gościa i dla poważnego członka miejscowej prasy...

— **Wycieczka naukowa.** Latem r. b. odbędzie się w Berlinie wielka międzynarodowa wystawa higieniczna, która miała się już odbyć w r. z., ale z powodu nieszczęsnego pożaru, co gmach wystawy, w przededniu jej otwarcia, w perzynę obrócił, odłożona została do tego czasu. Z wystawy owej, mamy nadzieję, i kraj nasz odniesie możliwą korzyść, znany bowiem higienista i agitator w sprawie asenizacji dr. Markiewicz wybiera się na nią a zarazem chce zwiedzić ważniejsze miasta Europy, z urzędzeń higieny publicznej słynące, poczem rezultaty swoich spostrzeżeń wyda w formie przystępnego podręcznika. Przesyłamy mu na tę pożyteczną dla ogółu naszego wędrowną serdecznie „szczęść Boże”.

— **W dniu wczorajszym** o godzinie 6-ej wieczorem w kościele pp. kanoników pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy p. Lucjanem Malinowskim, znanym uczonym, profesorem uniwersytetu lwowskiego a p. Józefą Łacką, córką nieżyjącego Leopolda, członka b. rządzącego senatu oraz Leontyny Łackich. Liczne grono przyjaciół i znajomych stron obu nawiedziło obrzęd, składając tem dowód swoich serdecznych dla nowożeńców życzeń, z którymi i my nasze łączymy.

— **Cyrk Cinisello** z gorączkowym pośpiechem jest wykończany. Słyszeliśmy, iż najdalej w drugiej połowie przyszłego miesiąca rozpocznie się w nim mają przedstawienia. Cała budowa prowadzi



się podług pierwotnych planów budowniczego Rakiewicz, mających na celu, oprócz estetyki i wygody, głównie bezpieczeństwo publiczne. Pomimo jednak rozpoczętych przedstawień, ozdoby i tynki zewnętrzne w roku bieżącym ukończone nie będą.

— **Maszyna mówiąca Fabera** okazywana była wczoraj w pracowni fizjologicznej tutejszego uniwersytetu dosyć licznemu gronu osób zaproszonych, a w ich liczbie także przedstawicielom prasy. Jest to przyrząd zasadniczo różny od fonografu. Wynalazca, stryj i imiennik obecnego właściciela maszyny, amerykańkanin Faber, położył sobie za zadanie, przy pomocy znanych środków mechanicznych, prostem przepuszczaniem powietrza z miecha zastępującego płuca, przez mechanizm skomplikowany, naśladujący krtani, podniebienie, język, wargi, przewód nosowy, słowem całą konstrukcję rzeczywistego przyrządu głosowego ludzkiego. Przyznać należy wynalazcy, że na obranej drodze doszedł dalej niż wszyscy jego poprzednicy, którzy nad mechanicznym naśladowaniem głosu pracowali i że maszyna jego odznacza się względą prostotą. Wydaje ona tylko 14 zasadniczych dźwięków samogłoskowych i współgłoskowych, a wszystkie inne otrzymuje za pomocą modyfikowania tych głównych typów. Może mówić tonem wyższym i niższym, jakimkolwiek językiem, który nie posiada brzmień nieużywanych w najważniejszych językach cywilizowanego świata. Głos ma nieprzyjemny, przykry, dlatego tylko, jak objaśnia dowcipnie synowiec wynalazcy, „że sama siebie nie słyszy”. Rzeczywiście jest to maszyna głucha i w tem właśnie leży jej różnica od fonografu. Wydaje dźwięki, ale tylko wskutek poruszania klawiszy olbrzymich, mających blisko metr długości. Fonograf słyszy i powtarza to co słyszał, nie raz jeden lecz tyle razy ile kto zażąda. Fonograf jest dziełem prostej, genialnej myśli, maszyna mówiąca owocem długiej, mozolnej, mrowczej pracy i jako takie dziełem znakomitą. Gdyby maszyna mówiąca mogła zostać udoskonaloną, a przedewszystkiem zmniejszoną bardzo znacznie, bodaj do kieszonkowych rozmiarów, wówczas mogłaby służyć do rozmawiania głuchoniemym. Fonograf tego nie osiągnie, jest on maszyną mówiącą dla tych tylko, którzy mówić umieją, ale zbudowaną według takiego wzoru, którego nie doścignie żadna maszyna oparta na budowie przyrządów naśladujących organa głosowe ludzkie. Maszyna mówiąca Fabera będzie zapewne wkrótce pokazywana publicznie i rzeczywiście zasługuje na obejrzenie.

— **Anonimy.** „Anonimomanja” coraz dotkliwiej trapi Warszawę. Pewien szanowany powszechnie obywatel ziemski pokazywał nam w tych dniach 30, wyraźnie trzydzieści listów anonimowych, nadesłanych mu uprzejmie w ciągu tygodnia. Kochani ludziska trudzący się podobną praktyką zapominają o tem, iż anonimowy nikt jeszcze nie brał na serjo, i że zawsze one idą i iść będą... do kosza!

— **Ofiara „prima Aprilis”.** Osobliwy *prima Aprilis* urządził jakiś figlarz starszemu inżynierowi miasta panu G. Oto przysłało mu formalną odezwę komisarza cyrkulu sobornego z doniesieniem iż na Długiej ulicy zawałił się kanał i że przejeżdżający wówczas tamtędy pan „\*” wpadł z kołmi do wnętrza. Przerazoni wypadkiem pan G., nie podejrzewając podstępny, gdyż wypadki tego rodzaju na ulicy Długiej dość często się zdarzają, pomimo późnej już pory w tej chwili pośpieszył na miejsce, gdzie się dopiero o podejrzeniu przekonał. Ochłonawszy z wrażeń pan G. jął czytać ową odezwę i dopiero dostrzegł, iż podpis wyrażony był przez zygzak zbliżony do słowa *prima Aprilis*, co zupełnie w pierwszej chwili uszło jego uwagi.

— **Z mocy ostatniego rozporządzenia** tutejszego sądu okręgowego p. Tadeusz Stacewicz został wykreślony z listy adwokatów przysięgłych w okręgu warszawskiej izby sądowej z powodu, iż niewiadomo, gdzie się obecnie znajduje.

— **Wyrok w sprawie Mieciszewskiego.** W dniu wczorajszym na piątym z kolei posiedzeniu sądownym pierwszy wydział karny ogłosił ostateczny wyrok w sprawie o fałszerstwo weksli. Główny podsądny Stefan Mieciszewski został skazany na trzy lata rot aresztanekich z pobawieniem niektórych praw i przyswilejów. Pięciu pozostałych oskarżonych, a mianowicie: Motela Gelbkrona, Salomona Nordwinda, Moritza Garfunkla, Hersza Krukowskiego i Biro wyrok sądu od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił. Po ogłoszeniu rezolucji cała sala, zapelniona licznie zebraną publicznością, radosnym okrzykiem zdradzała swoje szczere zadowolenie. Tak więc rozpoczęta w piątek, o godzinie 11-ej rano, sprawa ta skończyła się wczoraj o 6 1/2 wieczorem.

— **Dwa zabędzie w ogrodzie Saskim** padły ofiarą wściekłości jakiegoś kundysa. Pies wpadł do ogrodu i pięknie ptaki udusił.

— **Fatalna omyłka.** Wczorajszej nocy Ludwik G., robotnik, powróciwszy późno do domu, nie chcąc budzić rodziny, nie zapalał światła, a poczuwszy silne pragnienie, sięgnął do szafy, jak sądził po butelce z piwem. Po chwili G. padł z krzykiem na ziemię. W butelce był kwas siarczany. Życiu G. grozi niebezpieczeństwo.

— **Wypadki.** W alejach Ujazdowskich wóz roboczy przewrócił Wojciecha B., który uległ złamaniu nogi. — Na ulicy Grzybowskiej 10-letni Mosiek K. został przejechany przez wóz z piaskiem i uległ złamaniu nogi. — Na Nowej Pradze Teofil W. czyszcząc dach spadł ze znacznej wysokości i złamał nogę. — Na ulicy Miodowej pod nrem 18-ym podrzuceno niemowlę płci żeńskiej. — Pod nrem 19-ym na Nowolipiu, w warsztacie bednarskim wynikł pożar, który ugasili miejscowi czeladnicy. — Nad Wisłą znaleziono zwłoki podżrzonego niemowlęcia, całkiem nagie.

— **Na kościół!** W dniu 7-ym b. m. odbędzie się w Grójcu przedstawienie amatorskie w połączeniu ze śpiewami i żywymi obrazami. Dochód ztąd osiągnięty ma być użyty na odnowienie starożytnych świątyni w Lipiu. Zapewne miejscowe obywatelstwo licznym udziałem swoim poprze szlachetne usiłowania amatorów i dorzuci grosz swój na cel tak szlachetny.

— **W Kutnie,** staraniem miejscowego wikarego ks. Henryka Szczepkowskiego, odbył się w tych dniach koncert amatorski na rzecz miejscowych ubogich. Rezultat materialny wieczoru wypadł pomyślnie.

— **Postęp.** Czytelnictwo w Piotrkowie wzrasta. W 1872 r. mieszkańcy tego miasta sprowadzali 799 czasopism, w tej liczbie 539 polskich, w 1882 r. zaś już przychodziło do Piotrkowa 2,323 wydawnictw periodycznych, w tem 1,823 polskich. Wymowne cyfry!

— **Przypadkowe zabójstwo.** W lasach ordynacji zamojskiej wydarzył się niedawno dziwny zaiste traf. Siedmiu myśliwych urządziło obławę w lesie teraspolskim, gdzie właśnie kilku włościan trudniło się zwózką drzewa. Za poradą Andrzeja Kukielki włościanie ci schowali się za górę na czas obławy, celem uniknięcia wypadku. Po ukończeniu obławy myśliwi wracali do domu i stanawszy na skraju lasu przestrzelali broń swoją. Właśnie w chwili gdy padał strzał, Kukielka pierwszy wychylił się zza drzewa i legł nieżywy na miejscu. Jakież było zdziwienie myśliwych, gdy w drodze spotkali wóz z drzewem, a na nim zwłoki nieszczęśliwego...

— **Smutny połów.** Rybacy z Młocin, zapuszczywszy sieci w Wisłę, wyciągnęli zwłoki ludzkie. Były to zwłoki mężczyzny w średnim wieku, nie okryte niczem. Zwłoki nosiły na sobie ślady rozkładu.

— **Ofiara zimna.** Onegdaj we wsi Czyste, w cegielni Halperna znaleziono w piecu zwłoki niewiadomego z nazwiska człowieka. Był to już człowiek niemłody, prawie bez odzieży, prawdopodobnie żebrak, który schronił się przed zimnem na nocleg do pieca, w braku innego schronienia i nagle zmarł.

— **Samobójstwo.** W lasku białuskim mieszkańcy wsi Młociny spostrzegli na drzewie wiszącego człowieka. Natychmiast powróć przecięto, wszelkie jednak usiłowania ratunku były daremnymi. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dowodów legitymacyjnych. Jest to młodzieniec liczący około 25 lat wieku, ubrany w suknie porządne, blondyn, z fizyognomią zdradzającą pewną inteligencję.

— **Śmierć trojga dzieci w płomieniach.** We wsi Kruszew, za Wisłą, w nocy z soboty na niedzielę wynikł pożar w chacie włościanina Piotra Makulskiego. Twardo śpiący mieszkańcy zbudziło się wówczas dopiero, kiedy cały dom był w płomieniach, wszyscy więc rzucili się do ucieczki. Zapomniano jednak w ogólnem przerażeniu o dwojgu małych dziewczętkach komornicy Józefy Dębczakowej, śpiących w izbie za piecem, oraz o 10-letnim Janie Makulskim, synu kolonisty, który spał na strychu. Ratunek już był zapóźny i troje nieszczęśliwych istot zginęło straszną śmiercią w łomieniach.

## ZE ŚWIATA.

— **Dr Antoni Rehman,** znany podróżnik, którego barwne feljetony z życia afrykańskiego mają pewnie w pamięci czytelnicy nasi, przybył do Lwowa i obejmie w tych dniach katedrę geografii przy uniwersytecie tamiecznym.

— **W Krakowie** zmarła onegdaj Marja Smolkowa, żona znanego historyka i profesora wszechznanego jagiellońskiej, córka Józefa Kremiera.

— **Eugenjusz Krajewskij,** syn redaktora *Głosa* Andrzeja, zmarł dnia 28-go z. m. w Kairze, gdzie się leczył pod ciepłym niebem egipskim. Zmarły liczył lat 42, był kierownikiem części politycznej *Głosa*, i odznaczał się rozległym wykształceniem encyklopedycznym.

— **Z powodu ukazania się** wspomnianej już przez nas książki „o Albercie Wolffie” niektóre dzienniki paryskie jak: *Clairon*, *Gil-Blas*, *Voltaire*, *Radical*, *Réveil*, gwałtownie rzuciły się i na jej autora i na znienawidzonego od dawna Wolffa. Jeden tylko Aureljian Scholl, znakomity współzawodnik kronikarza, po koleżeńsku odzywa się o nim.

— **Osobliwość.** Ukazał się przekład Pisma świętego po włosku, wierszem rymowanym. Dzieła dokonał Piotr Silorata. Natechnienia w tem podobno tyle co w łebku od szpilki...

— **Curiosum parlamentarne.** Włoski minister spraw zewnętrznych Mancini znany jest jako najrozwicklejszy mówca w parlamencie włoskim. Obecnie utrzymuje w Rzymie, iż jeszcze nigdy w żadnym parlamencie minister spraw zewnętrznych nie wypowiedział tak długiej mowy o polityce zagranicznej, jak Mancini dnia 13-go b. m. Wyrzekł on bowiem w ciągu godziny 32,243 wyrazów, których telegrafowanie zajęło 43 godzin. Depesza z mową tą, z Rzymu do Berlina przesłana, kosztowała 8,060 franków.

— **Trzysta dziewięć wyrazów** na ziarnku pszenicy wypisał igłą niejaki Sofer, kaligraf wiedeński!

— **Najwyższa suma,** na jaką się dotąd zabezpieczono, wynosi 315,000 dolarów. Taką polisę wykupił jakis Andersen w Ameryce.

— **Rok 1883-ci** nadzwyczaj jest obfity w jubileusze. Dnia 3-go b. m. upłynęło sto lat od urodzenia wielkiego amerykańskiego pisarza Washingtona Irvinga; dwa dni później obchodzi świat muzyczny setną rocznicę urodzin Spohra; dalej znakomity malarz Cornelius przyszedł na świat sto lat temu dnia 23-go września; w grudniu również sto lat temu urodził się patriotyczny poeta niemiecki Maks von Schenkendorf; wreszcie jubileusz czterechsetny Rabelais'go przypada w tym roku, oraz obchód urodzin Lutra, nie wspominając już o jubileuszu Rafaela i odsieczy wiedeńskiej.

— **Arabi-pasza** w listach pisanych z obecnego swego miejsca pobytu, z Ceylonu, wyraża zupełne zadowolenie z życia, które mu tam rząd angielski zgotował. Prędko się pocieszył bohater...

— **Nowa sekta** powstaje w... malarstwie. Nosić ma ona nazwę „intencjonalistów”. Ten „intencjonalizm” w malarstwie tak został określony: „Szkie zredukowany do swego najprostszego wyrazu, przedstawiający o ile można najtęsciwiej to, co artysta miał zamiar wypowiedzieć”. Bedzie to coś paradnego...

— **Dobry projekt.** Przed niedawnym czasem Rothschild odebrał następującą depeszę: „Znakomity interes! Kupmy we dwóch całą powierzchnię ziemi. Potem będziemy ją odprzedawali po kawałku i sami nałożymy ceny... zarobimy miljarde miljarde!” — X.

— **Pochwała pięknej śpiewaczki.** „Jest tak piękna, iż gdy się na nią patrzy, już się jej nie słucha, a śpiewa tak cudownie, iż gdy się ją usłyszy, już się jej nie widzi!”

## TELEGRAMY WŁASNE „Kurjera Warszawskiego”.

**Lwów 3-go kwietnia.**

Przy dzisiejszych wyborach deputowanego do rady państwa wybrany został profesor tutejszej Akademii politechnicznej, Zacharyewicz. Tenże otrzymał głosów 1281, Romanowicz 1214, prof. uniwersyteckiego 337. Głosujących było 2862

**Wiedeń 3-go kwietnia.**

Proces współników powieszonego Oberdanka rozpocznie się dnia 19-go b. m. w Udynie. Obydwaj oskarżeni, Ragosa i Giordani, przeczą, jakoby wiedzieli o morderczych planach Oberdanka. Gotowi byli tylko uczestniczyć w demonstracji politycznej na ulicach Trjestu.

**Wiedeń 3-go kwietnia.**

W dniu dzisiejszym umarł słynny fabrykant kas ogniotrwałych, Wertheim. Spadek obejmuje syn naturalny zmarłego. Wertheim poczynił ogromne zapisy na cele dobroczynne

**Budapeszt 3-go kwietnia.**

Kraży pogłoska, iż tutejszy zarząd policyjny podał się do dymisji z powodu oburzenia, jakie panuje w mieście. Ludność ma przekonanie, że Sponga znajduje się w Peszcie.

**Berlin 3-go kwietnia.**

Socjalista, deputowany Vollmar został w Kichu aresztowany.

**Londyn 3-go kwietnia.**

Królowę Wiktorję reprezentować będzie na korenacji w Moskwie osobne poselstwo pod przewodnictwem księcia edymburskiego.

**Londyn 3-go kwietnia.**

Rząd rumuński potwierdził odbiór noty lorda Granville'a, komunikującej mu wynik konferencji londyńskiej, zastrzegając sobie na później odpowiedź.

## TELEGRAM GIEŁDOWY.

**Berlin 3-go kwietnia** godzina 5 m. 15 (notowania urzędowe giełdy).

Bilety banku rosyjskiego w tranza-  
kejach natychmiastowych . . . . 202.50



Weksle na Warszawę . . . . .	202.—
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	201.60
Weksle na Petersburg długoterminowe	200.30
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca . . . . .	202.75
Żyto w towarze gotowym . . . . .	136.70
Żyto na dostawę . . . . .	144.—
<b>Petersburg 3-go kwietnia godzina 7 min. 30 (notowanie urzędowe).</b>	
Weksle na Londyn . . . . .	24.— 23 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
Pożyczka premjowa I-ej em. . . . .	218. <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
" " II-ej em. . . . .	208.
Półimperjały . . . . .	8.24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

Zwrócić tu przedewszystkiem należy uwagę czytelników naszych na system notowania. Giełda berlińska notuje ile płacono marek za 100 rubli, giełda petersburska ile za 1 rs. otrzymywano pensów, giełda zaś warszawska ile rubli płacono za 100 marek, za 1 ft. sterl., za 100 franków i za 100 florenów.

Powyższe więc kursa znaczą, iż za 100 rs. płacono na giełdzie w Berlinie dnia 3-go kwietnia 202.50 m. w tranzakcjach gotówkowych i 202.75 w końcomiesięcznych, co odpowiada 49.37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 49.32<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rs. za 100 marek, oraz że tegoż dnia w Petersburgu za 1 rs. płacono 24 i 23<sup>15</sup>/<sub>16</sub> pensów, co odpowiada kursowi 10 i 10.02 za 1 ft. st. — rozumie się bez doliczenia kosztów tranzakcyj.

Kursa te są jak widzimy mniej korzystne dla rubli niż te, pod wpływem których odbyła się giełda nasza w dniu wczorajszym.

Uspokojenie na giełdzie berlińskiej — dla nas głównie miarodajnej — było bardzo słabe, spekulacja mniej była ożywiona.

Wartości rosyjskie w ogóle w małym żądaniu. Obracano więc niemi nie wiele, po cenach nieco niższych.

Należy się więc spodziewać, iż — jeżeli uspokojenie to przetrwa, nadejdą też depesze szacunkowe niżej 203 marek opiewające, pod których naciskiem za waluty zagraniczne drożej płacić wypadnie.

Jeszcze jedna uwaga. Kurs półimperjałów tu podany oznacza ceny, po jakich kupić je można w Petersburgu. Dla Warszawy doliczyć należy kilka kopiejek na półimperjały na koszt przesyłki.

J. Wł.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Teofil Łempicki, fabrykant wyrobów srebrnych, przeżywszy lat 50, po długich cierpieniach, w dniu 1 kwietnia r. b., opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pozostawił w nieutulonym żalu żonę wraz z dzieckiem, matką, bratem, siostrą i szwagrem zapraszając krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie 10. ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 4 b. m., o godzinie 4. ej po południu, z kościoła św. Jana, na cmentarz powązkowski. —1208

† Jutro, dnia 5-go b. m., jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Gościńskiego, tajnego radcy, se-

natora, za spokój duszy jego odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10. ej zrana. —1220—

— P. Wiktorja Zadzińska, właścicielka fabryki kwiatów (Długa nr 16), wyjechała za granicę. —1215—

## Instytut gimnastyczno - ortopedyczny Michała Majewskiego.

Żelazna Brama 2, pierwszy dom idąc aleją główną ogr. Saskiego (filja w Ciechocinku). Donosimy rodzicom, iż lekcje gimnastyki wykładają się systematycznie, co do zdrowia, rozwinięcia sił fizycznych i układu figury. Informacja rano do godziny 2. ej i od 4. ej po południu. —1214—

## KORRESPONDENCJE PRYWATNE.

— Konwalji.  
Gubię się w domysłach — proszę o naznaczenie miejsca. —1199—  
Le 1 Avril z Niecałej.

Od Leczniczy przy ul. Rymskiej.  
Dr Aleksander Fabian przyjmuje chorych z chorobami nerwowymi (leczenie elektrycznością), codziennie od godz. 4 do 5. —1158—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 9 cali 2.

**Rs. 10,000**  
gotowizny lub więcej, a 20,000 rs. w sumach hipotecznych może dać na kancję przy najpoważniejszej rekomendacji człowieka w sile wieku, obeznany z wszelkimi interesami, gospodarstwem i przemysłem jako administrator, plenipotent, kasjer lub wspólnik odpowiedzialnego interesu, w Królestwie, Cesarstwie lub Galicji. Listy adresować Kraków poste-restante Ziniewicz. 1117

**Rs. 20,000**  
lub więcej do posady prokurenta, kasjera lub innej, kancji hipotecznej na pierwszym numerze po Towarzystwie Kredytowym, może dać na majątku swym wartującym 60 tys. rs. obywatel ziemski znający obce języki i buchhalterję, chcący zamieszkać w Warszawie dla kształcenia dzieci. Adres: J. Czarniecki w Chajowie przez Sieradz. 1110

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

## Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przeważający w skutku proszek perski, za który cięgie odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

## Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie móli.

## TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

## POWIDŁA INDYJSKIE

na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają.

## Proszek Perski,

poleca Główny Skład Zapalek i wyrobów chemicznych T. Kozłowski, dawniej W. Dziewicki, przy ul. Senatorskiej 25, obok cukierni Ferrarego. 1689

## WILLA

murowana na dwóch morgach z ogrodem, plac na wprost stacji przy rejsach kilkadziesiąt tysięcy łokci obszaru, zdany pod fabrykę i plac pod willę przeszło morga w Grodzisku, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość Chmielna 9, mieszkania 7. 1120

## Para Koni

rosłych, masei kasztanowej, do sprzedania, w domu 14, przy ul. Mokotowskiej. — Wiadomość u stróża. 1116

## Do sprzedaży

z wolnej ręki bez serwitutów Folwark przeszedł 29 włók. Pow. Włodawski gub. Siedlecka, 21 wiorst od stacji St. Terespol. Chotyłow. Cena 1714 rs. za włóko. Z inwentarzem, mebl. i gospodar. rekwizytami. Wiadomość Juliusz Walewski Adw. prays. Warszawa, Długa 47. 813

## Ważne dla PP. Kupców.

Z przyczyny zmiany interesów rodzinnych jest do odstąpienia Skład herbaty z wielkim zapasem towaru, elegancko urządzonej przy jednej z przynajmniejszych ulic, wraz z firmą powszechnie znaną w Cesarstwie i Królestwie, nagrodzoną medalami. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej 52 w składzie herbaty. 1090

**OBICIA PAPIEROWE**  
od 10 kop. do najdroższych, w wielkim wyborze,  
**CERATY, ROLETY, GZEMSY.**  
wszelkiego rodzaju, żaluzjowe, płócienne i drewniane, do firanek,  
i POLECAJĄ NAJTAŃSZEJ  
**MIODOWA 15. J. LUBELSKI i S-ka 15. MIODOWA.**

W domu nowym pod № (20) 1501/2 przy ulicy Złotej od 1 Lipca 1883 r.

**różne LOKALE**  
frontowe po 4 i 5 pokoi do wynajęcia ze wszelkimi wygodami, zlewami i wodociągami, oraz sklepy różnej wielkości przydatne na Szynek, Restaurację, Handel Korzenny, Dystrybucję i t. p. po cenach nader przystępnych. Również pod № 22 obok, od powyższej daty do wynajęcia od roku już zamieszkałe lokale frontowe po 5 i 6 pokoi. Wiadomość u właściciela domu. 1094

## SKŁAD

i wyłączna sprzedaż krochmalu czysto pszennego z fabryki Alberta Weisflog w Grochowie 2-im pod Warszawą, powierzona została p. J. Goldman Pańska 43 miesz. 12. 912

## Fortepian

gabinetowy, zupełnie nowy, do sprzedania. Twarda 3, stróż wskaże. 1114

## Lokal fabryczny

z motorem, siły 4 koni, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Żelazna 1134, w kantorze. 1097

**Koc z fordeklem**  
**Faetony, Wolanty, Bryczki,**  
nowe i używane. — Śliska Nr 13. 1101

Mam honor wezwać Osoby, które powierzyły roboty ś. p. **Szczepanowi Janowi Druchlińskiemu,**

Fabrykantowi ram złożonych, aby najdalej w ciągu sześciu tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, raczyły zgłosić się po odbiór takowych do lokalu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście 404, w którym mieścił się zakład zmarłego, po upływie bowiem tego terminu powierzone obrazy, ramy i t. p. przedmioty pozostaną na odpowiedzialność osób nie zgłaszających się. 1113 Anna Święcka.

## Akuszerka P. M.

b. akuszerka 1-ej lecnicy, przyjmuje Osoby na słabość. — Ś. Łętojska 22, naprzeciwko Ogrodu Krasińskiego. 1136

**Mebie orzechowe** 1122  
z kilku pokoi, b. tanio, do sprzedania razem lub częściowo. — Żłota 10, m. 15, lewa oficyna.

## Papuzki

wyborowe, w parkach, do sprzedania. — Marszałkowska 8, stróż wskaże. 1120

## DOM

do sprzedania lub wynajęcia, w ładnej miejscowości, elegancko urządzone, podług teraźniejszych wymagań, z ogrodem fruktowym i warzywnym, 20 wiorst od Warszawy. Wiad.: ulica Biela 6, 1-e piętro, mieszk. 6, od g. 4—6 wieczorem. 945

## Hurtowa sprzedaż

## Szyb do okien,

z fabryki w Sosnowicach Pawła Elbstein, po cenie fabrycznej w Warszawie, **Marszałkowska 4, u p. Abrahama Freund.** Tamże hurtowa sprzedaż Węgla kamiennego, Wapna, Port-Cementu itd. 699

## OGŁOSZENIE.

W dniach 10 i 17 Kwietnia 1883 r. w Wydziale IV Sądu Okręgowego, będą sprzedawane w drodze działów:

**Posesje Nr 1753<sup>abc</sup> i 149.**

1) W dniu 10 Kwietnia Posesja № 1753<sup>abc</sup>, obejmująca 111,624.16 ł. □, położona w najzdrowszej i najwęższej budującej się obecnie okolicy, w pobliżu przystanku tramwajów — przy ulicy Koszyki, posiadająca frontu od tejże 227<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ł., od ulicy Kaliksta 301<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ł., od ulicy Nowej Wsi 141 ł., na przestrzeni tej znajdują się: Pałacyk masiv murowany, z czasów Stanisława Augusta, o 9 wygodnych i eleganckich pokojach, z werandą na ogród angielski; 2 domy murowane, 3 oficyny, stajnie murowane dla koni wysięgowych i zabudowania gospodarcze, na całej miejscowości park angielski, o ładnych i starzych drzewach, dobrze utrzymany. 2) W d. 17 Kwietnia Posesja № 149, na Przedmieściu Pradze, obejmująca 53,745 ł. □, położona przy ulicy Targowej, granicząca z jednej strony z nowo otworzonym bazarem, z drugiej ze stacją drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, przy linii tramwajowej, posiadająca frontu od ulicy Targowej 63 łokci. Na przestrzeni tej znajdują się dwa domy frontowe, murowane, piętrowe, stajnie doskonale urządzone i inne zabudowania gospodarcze, w dobrym stanie. Bliższe wiadomości co do planów tych posesji, oraz warunków sprzedaży w Kantorze Leona Krupieckiego pod Kopernikiem. 854r

Kantor Nanczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości  
**ZAŁĘSKIEJ,**  
NIECAŁA 4. 36

**Dom Komisowo-Zbożowy i Spedycyjny Wilczewski i S-ka w Gdańsku,**

poleca się do komisowej sprzedaży zboża na giełdzie gdańskiej, oraz spedycji wszelkich towarów, wodą lub koleją żelazną przy rzetelnej usłudze i jak najumiarkowanych cenach. Adres: Wilczewski & Comp., Danzig. 6434

## Lekarza

potrzebują do m. Indury, o 25 w. od m. Grodna, za wynagrodzeniem ze strony miasta po 300 rs. rocznie, przez lat 6. Okolica ludna i zamieszkała. — Bliższa wiadomość u aptekarza Ottona w Łunnie, gub. Grodzieńskiej. 982

## Rządca kawaler

z dobrą rekomendacją, poszukuje od 1 Lipca umieszczenia. — Oferty adresować prosi do Zarządu dóbr Sierzechowskich p. Wagoniec. 908





## MEBLE

do sprzedania bardzo tanio  
z 5-u pokoi bardzo mało u-  
żywane. Chmielna № 52, lokalu № 8 wprost  
Komory. 1107

### 30 Nalewki 30.

Specjalny Skład Lamp, sprzedaje

### Kaukazka Nafte

1 garniec polski kop. 30, z odtrą-  
ciem 10%, czyli netto kop. 27.

Na beczkach za 1 pud rs. 1 kop. 30  
netto exl. beczki.

Za uciegią i rzetelną miarę poręczam 923r

Leon Rechthand.

### 30 Nalewki 30.

### Dla amatora!

Sekretarka ze skrytkami dawnej roboty,  
bardzo ładna, drobna mozaikowana kolorowym  
drzewem i ozdobiona brązami, do sprzeda-  
nia, Hoża № 14a, mieszkania 14, od godziny  
2 do 6 po południu. 1093

Potrzebny jest

### U C Z E Ń

do fabryki Powozów od lat 14 do 15. Le-  
szno № 24. 1070

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

### frontowe mieszkanie

z balkonem, składające się z 4 pokoi, przed-  
pokoju i kuchni z 2 schowankami, na 1-m  
piętrze, zaś od 8-go Jana 2 pokoje z ku-  
chnią i 1 pokój z przedpokojem na parterze.  
Wiadomość na miejscu, Grzybowska № 13. 915

### Potrzebny Nauczyciel

władający po niemiecku i rosyjsku, oraz zna-  
jący muzykę na fortepianie, pod Białystok.  
Wiad. u Karola Hildtel, Leszno 24. 1078

**Bransolety ZŁOTE**  
GŁADKIE I OZDOBNIE Z ROZMAITEMI  
KAMIENIAMI, BRANSOLETY ZŁOTE  
PANCEROWE, **Papiero-**  
**smace** I PORTMONETY SRE-  
BRNE. WIELKI WYBÓR, NAJNOW-  
SZE FASONY, OTRZYMAŁ I POLECA  
MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH I  
SREBRNYCH M. MANKIELEWICZA,  
W GMACHU TEATRU POD FILARAMI.

## FABRYKA PIÓR

strusich i fantazyjnych

### F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła 8-go Antoniego,

sprawała w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryżskie. Garnitury  
balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty  
paryżskie, prześliczne gustem i układem. Kapelusze z piór, Pióra strusie i fanta-  
zyjne, francuskie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stano-  
wiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniej-  
szych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie niskich. — **Pranie, fryzowa-**  
**nie i farba na sposób paryżki.** 697—r

W każdym czasie

### DWA LOKALE:

5 pokoi, kuchnia, pokój dla służby za 550 rs.  
rocznie; 5 pokoi, kuchnia za 450 rs. Obydwa  
mieszkania mogą być połączone w jedno.  
Może być dodana stajnia i wozownia.

### LETNIE MIESZKANIE:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia za 200 rs.  
w ogrodzie. Wiadomość ulica Bagatella № 6,  
wprost pałacu Bagatella. 1106

W Ogrodzienicach, pod Grójcem, do sprzedania

### dwie klacze gniade

po lat 5, średniego wzrostu, po Bobryku, o-  
gierze wschodnim ze stada Janowskiego, zda-  
tne pod wierzch. 1085

### P A R K

wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i go-  
spodarskimi obszaru 28 morgów oraz dwie  
włoki gruntu z młynem wodnym w Grodzi-  
sku, do sprzedania bez pośrednictwa. Wia-  
domość Chmielna 9, mies. 7. 1121

### Nagrody Rs. 25

otrzyma znalazca za zwrot zgubionych przez  
tutejszego kupca II gildji **L. A. Korngol-**  
**da**, 2 premji pożyczek, z których jedna № 11  
pierwszej serii № 9303, druga № 33 drugiej  
serji № 18256, obie z pełnymi arkuszami ku-  
ponów bieżących i zaległych. Łaskawy zna-  
lacza zechce się zgłosić do p. **Jul. Höflich**,  
Nowolipki № 30. 925

Poszukuje się

### małego Majątca

lub dzierżawy w odległości kilku lub kilkun-  
nastu mil od Krakowa, w Galicji lub w Kró-  
lestwie. A. Siedlecki pod Białym Orłem  
Kraków. 1118

Poszukuje się

### wykwalifikowanego Maszynisty,

do prowadzenia maszyny parowej i transla-  
cji. Reflektanci posiadający dobre świadec-  
twa zgłaszać się mogą do Kantoru Ignacego  
Hordliczki. Ul. Senatorska № 17. 1098

## PRZEWODNIK ADRESOWY.

### ADWOKACI PRZYSIĘGLI.

**Finkelhaus Adolf i Jan**, Miodowa 6.

### A P T E K I.

**Bukaty B.** dzierz. Sołtykiewicza, Graniczna 10.

**Karpinski W.** Elektoralna 35.

**Kucharzewski H.** g. skt. wódm. Senator. 11.

**Szteyner F.**, apteka dworu J. C. K. M.,

Krakowskie-Przedmieście 63.

**Wenda i Wiorogórski**, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.

**Lipiec M.**, Graniczna 14.

### BLAWATNE TOWARY.

**Brüner Ludwik**, Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

**Gurtzman F.**, r. Żab. i Żel. Brama 413a, i plótka.

**Jarzębski L.**, Nowy-Świat 57. Towary tanie.

**Rosenberg Z.** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N. 6.

**Szyska i Ska**, Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

### BRÓD I PATRONY.

**Bekker K. & J.**, fabr. i skład hurt. (znaczący rab.

hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

**Stapf J.**, Nowy-Świat 41, fabryka i strzelnica.

**Ziegler Robert**, fabr. i skład, największy wy-  
bór. Znaczący rabat hurtowy. Długa 29.

### BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.

**Breslauer Michał**, Długa 23 (Eldorado).

### CUKIERNIE.

**Kwieciński E.**, Leszno 28, warsz. fabr. czekolady

**Salis G.**, dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.

**Zawistowski J.**, cukiernia i specjalna fa-  
bryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

### CZYTELNIE.

**Jeleński J.**, Nowy-Świat 4, Bielańska 9.

**Krankowski**, Praga, ulica Targowa 155.

### DENTYŚCI.

**Idzikowski**, Leszno 1, od godziny 10 do 6.

**Neumark H.**, Długa 31, obok hot. Niemieckiego.

**Neumark M.**, Łomackie 9, dawn. Długa 31.

### FORTEPIANY (fabryki).

**Dütz Jan**, Elektoralna 20, specjalnie pianina.

**Hildt J.**, dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

### FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

**Krajewski Wład.**, Krak.-Przedmieście 7.

### FRYZJERZY I PERFUMERJA.

**Szulc Teofil**, Bielańska 7, hotel Krakowski.

### GALANTERJA.

**Benzei i Ska**, Senatorska 20, dom Kaftala.

**Dreys Jan**, Senatorska róg Bielańskiej 16.

**Kaniewski W.**, Senatorska 22, filja Senat. 6.

**Straus A.**, Marszałk. 50a, zabawki i fajwerki.

**Wortman L.**, Wierzbowa 3, Miodowa 1.

### GILZY (fabryki).

**Ożarow et Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

### GORSETY (fabryki).

**Steiner Wilhelm**, największa parowa fabry-  
ka gorsetów. Świętokrzyska 24.

### HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.**, Elektoralna 25, koronki, bawelny do

haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

### HERBATA (składy).

**Wilenski L.**, Królewska 10, obok Gieldy.

### JUBILERZY.

**Arszagi Józef et Co.**, Wierzbowa 612 (n. 1).

**Grodzicki Wacław**, Krak.-Przedmieście 51.

**Kalhorn A.**, Krakowskie-Przedmieście 77.

**Korngold Naftal**, Nalewki 10.

**Radke G. & Żeliszewski A.**, Miodowa 2.

**Rosenband Stanisław**, Nalewki 14.

### KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabriel**, Miodowa 3.

### KAPELUSZE (fabryki).

**Dubrowitz Max**, (stomkowe) Świętojaers. 30.

**Leonard**, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.

**Młodkowski Jan**, Elektoralna 21, zagr. i kraj.

**Truchliński W.**, Marszałk. 65, kapel. i czapki.

**Węgrt T.**, Krak.-Przedm., róg Królewskiej wy-  
bór kapeluszy krajowe i zagraniczne.

**Węgrt T.**, ulica Długa, róg Miodowej, najtań-  
sze i najlepsze kapelusze krajowe.

**Wilfer L.**, Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

### KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff**, Krak.-Przedm. 15.

**Orgelbrand Maur.**, N-Świat 67, Senators. 22.

**Sennwald Gustaw**, Miodowa 4.

### KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock Artur**, Warszawska fabryka ksiąg

handlowych. Bednarska 8.

**Haempel & Ehring**, Rymarska 8.

**Kreusch Wilhelm**, Żabia 4, główny skład

ksiąg buchaltaryjnych, istniejący od 1828r.

**Winkler M.**, Łomackie 9, wyroby notesowe.

### KWIATY (fabryki).

**Eliza**, Nowy-Świat 67, kwiaty paryżskie.

### LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpinski i Leppert**, Elektoralna 33.

### LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

**Warszawska lecznica**, Sienna 6a.

### LITOGRAFJE.

**Bukaty B. i Ska**, lit. pospieszna, Stojerska 12a

**Kohn Henryk**, litogr. artyst., Elektoralna 3.

### MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.**, Wronia 33, Maszyny,

osie, sikawki, pompy, załuzje (okienne).

**Gerlach & Co.**, Srebrna 8, maszyny pomo-  
cne dla fabryk i rzemiosł.

### MEBLE (magazyny).

**Dzięgielewski J.**, Świętokrzyska 8, zakłady

stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.

**Fitzke Wilhelm**, Nowy-Świat 30.

**Frumkin Boia**, Rybaki 10, największy wybór

wszystkich łóżek żelaznych, kołosek, me-  
bli ogrodowych itp., po cenach niskich.

### Globus P., Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.

**Mursztyn A.**, r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor.

**Otwiniowski T.**, Nowy-Świat 38. Zakłady

stolarskie, tapieckie i dekoracyjne,

oraz meble gotowe.

**Piechowski i Ska**, Marszałk. 60, róg Placu

Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

**Rabong K.**, N-Świat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845.

**Załęski i Ska**, Marszałk. 63, rob. dekoracyjne.

### MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.**, fabryka parowa, Leszno 4.

**Szweitzer A.**, parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.

**Anderszewski W.**, Nowy-Świat 44, filja Mar-  
szałkowska 69, wyr. blaszane i trumny metal.

**Bernstein A.**, Graniczna 9, meble żelazne.

**Schreder E.**, plac Bankowy 31, róg Żabiej.

### NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.

**Frybes F.**, Żabia 4, sklep 10, galanterja i guziki.

**Goldfluss M.**, Żabia 1, roboty kanwowe i galant.

**Ludwig A.**, Senatorska 496, obok Penkali.

**Klink A.**, Żabia 4, galanterja i guziki.

**Rotter F. & Co.**, Żabia 7, Pończochy i koronki.

**Schiwuj H.**, N-Świat 51, włóczki, rob. kanw.

**Schreiber J.**, Żabia 3, wyroby pończosznice.

**Wache W.**, Graniczna 9, dom własny.

### OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blebschmidt Stanisław**, Obuwie dam-  
skie, Nowy-Świat 58 i Czysa 2.

### OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler**, Senatorska 18.

### OPTYCY.

**Berent i Plewiński**, Krak.-Przedm. 65.

**Bogdański K.**, Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

### PIECE.

**Cohn & Leichtenritt**, Orla 7, porc. zagr. ko-  
minki, majoliki, mozaik, post. z terakoty, rury glin.

**Stalwscy A. E.** (dawniej), Tamka 17.

### PIÓRA STRUSIE (fabryki).

**Gliwicz F.**, Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

**Sachs Emanuel**, pierwsza warszawska fa-  
bryka, Łomackie 9, 1-sze piętro.

### PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

**Opiekun Zwierząt** Sienna 6a.

**Słownik geograficzny**, Długa 47.

**Rola**, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

### P I W O (składy specjalne).

**Wioslarskie**, M. Stypiński i Ska, Leszno r. Kar.

### PLÓTNA I BIELIZNA (magazyny).

**Galkowski L.**, Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

**Jankowski R.**, Krak.-Przedm. 15, dom Potock.

**Józefi Ska**, Elektoral. 5. Cenniki wysłać gratis.

### POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

**Hachle Gustaw**, Świętokrzyska 11.

### POŚCIEL GOTOWA.

**Chełstowski J.**, Czysa, hotel Europejski.

**Jaworski Jan**, Nowy-Świat 67.

### P O W O Z Ó W (fabryki).

**Berger Karol**, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

**Diermajer A.**, Leszno 35.

**Geyer Henryk**, dawn. Korycki, Leszno 26.

**Kortel A.**, Leszno 21.

**Loretz F.**, Leszno 24.

**Kryński Franciszek**, róg Leszna i Orlej 19.